

ANTONI OBRĄCZKA

Mikołajki

NIEZWYKŁA ZAWARTOŚĆ PRZEPUKLINY
PEPKOWEJ U ŚWIŃ

W praktyce weterynaryjnej stosunkowo często spotyka się przepukliny pepkowe. Zawartość przepukliny stanowią najczęściej pętle jelit oraz sieć. Bardzo rzadko przemieszczają się inne narządy.

Do Lecznicy dla Zwierząt w Mikołajkach dostarczono w dniu 21.I.1970 r. 1-roczną loszkę białą (poz. ks. leczenia 149). Z wywiadu wynikało, że od czterech dni świnia straciła apetyt. Właściciel skojarzył sobie ten fakt z uwypukleniem powłok brzusznych w okolicy pępka i prosił o operacyjne usunięcie wystającego tworu wielkości głowy dziecka. W wyniku badania stwierdzono przepuklinę pepkową. Do wrót przepuklinowych wchodziły 2 palce a zawartość nie dała się w całości zreponować. Wyczuwało się twór łącznotkankowy wskazujący na zrosty zawartości przepukliny z błoną otrzewnową. Po nacięciu skóry na odcinku około 10 cm i odpreparowaniu wnętrza worka stwierdzało się zawarty w treści twór łącznotkankowy nie pozwalający na repozycję. W związku z tym nacięto wewnętrzny worek przepuklinowy.

Znajdowała się w nim pętla jelita cienkiego, śledziona oraz części sieci. Śledziona była połączona tkanką łączną z wewnętrznym workiem przepuklinowym na długości 4 cm. W 1/4 dolnej torebki śledziony była przerwana poprzecznie na całej szerokości a w miejscu tym znajdował się nieotorbiony krwiak wielkości jaja kurzego.

Po usunięciu krwiaka oraz zrostu łącznotkankowego pomiędzy śledzioną a workiem przepuklinowym zreponowano zawartość przepukliny. Ponieważ błona otrzewnowa stanowiąca wewnętrzny worek przepuklinowy była dość duża i zawierała w środkowej części uformowany guz łącznotkankowy odcięto tę część przy wrotach przepukliny. Do jamy otrzewnowej podano 2 g streptomycyny a miejsce pęknięcia torebki śledziony pokryto warstwą maści penicylinowej.

Błone otrzewnową zeszyto szwem ciągłym z Catgutu nr 1, na mięśnie nałożono szew materacowy ciągły z Catgutu nr 2. Po odcięciu nadmiaru skóry zeszyto ją szwem ciągłym z jedwabiu nr 5.

W 24 godz. od zabiegu stan zdrowia świni nie budził obaw. Po osiągnięciu wymaganej wagi została sprzedana.

Adres autora: lek. wet. Antoni Obrączka, Mikołajki k/Mrągową, ul. 25-go Stycznia 2 m. 1.

MIECZYŚLAW JAWOROWSKI, HENRYK MACIEJCZUK

Łapy

PRZYPADKÓW RÓŻYCY INDYKÓW

W dniu 1 marca br. do lecznicy w Ł. dostarczono padłą indyczkę, rasy Belsville, która pochodziła z prywatnej fermi indyczej.

Właściciel jest dostawcą jaj do produkcji brojlerów, w miejscowej wylęgarni.

Przeprowadzona sekcja zwłok wykazała jedynie zapalenie jajników i jajowodów. Z wywiadu wynikało, że indyczka od chwili dostrzeżenia u niej objawów chorobowych, padła w ciągu 10—12 godzin. Po kilku dniach dostarczono zwłoki dalszych dwóch indyczek i powiadomiono, że na fermie liczącej 51 indyków choruje 10 sztuk.

Tym razem sekcynie stwierdzono obecność wydzieliny śluzowej w przewodzie nosowym, przekrwienie skóry na mostku, wylewy krwawe w mięśniach piersiowych, powiększenie wątroby oraz jej prze-

krwienie, wybroczyny na osierdziu a ponadto niezżytowe zapalenie błony śluzowej przewodu pokarmowego. Zwłoki drugiej indyczki przestano w całości do ZHW w Białymstoku, celem przeprowadzenia badania bakteriologicznego.

W czasie obecności na fermie i badania chorych indyków, stwierdzono wyraźne objawy chorobowe u 10 indyków. Ptaki siedziały osowiale z nastroszonymi piórami, nie przyjmowały karmy, miały zwiększone pragnienie. Widziało się wyciek z nosa oraz biegunkę, przy czym wydalany kał był barwy żółto-zielonej. Ciężota wewnętrzna ciała wahała się w granicach 41,5—43°C.

Ptaki były karmione mieszanką DH, pszenicą, ziemniakami z dodatkiem kapusty i marchwi.

W sąsiedztwie pomieszczeń dla indyków znajdowała się chlewnia, w której w ubiegłym roku występowała różycza świń.

W oparciu o dane z wywiadu epizootologicznego, objawy chorobowe oraz zmiany sekcyjne padłych indyczek, wysunięto podejrzenie różycy.

Wszystkim ptakom chorym oraz niewykazującym objawów chorobowych podano domięśniowo penicylinę prokainową w dawce 150 tys. j. w 1 ml roztworu fizjologicznego, na jedną sztukę. W następnym dniu stan ogólny chorych ptaków uległ znacznej poprawie, lecz nadal wykazywały one brak apetytu. Wobec tego tym sztukom podano ponownie penicylinę w identycznej dawce. Po 24 godzinach objawy chorobowe ustąpiły całkowicie. Nie zaobserwowano również dalszych przypadków zachorowań.

Różycza indyków potwierdzona została przez ZHW, bowiem w posiewach i preparatach odciskowych z narządów wewnętrznych stwierdzono występowanie włoskowca różycy.

Domniemanym źródłem zakażenia indyków włoskowcem różycy były świnię, tym bardziej, że w opisanym przypadku w zagrodzie, różycza występowała stacjonarnie. Indyki, które korzystały z tych samych wybiegów mogły się zetknąć z zarazkiem różycy i w związku ze znaczną podatnością ich ustroju, uległy zakażeniu.

Jak wynika z danych z piśmiennictwa, różycza dość często występuje u drobiu, w tym również u indyków. Łatwo zapadają też na różycę ptaki ogrodów zoologicznych oraz żyjące na wolności.

Różycza stanowi szczególne niebezpieczeństwo dla dużych ferm hodowlanych.

Ostateczne rozpoznanie choroby opiera się na wyniku badań bakteriologicznych, ponieważ objawy chorobowe oraz zmiany anatomo-patologiczne są zwykle mało typowe.

Pomyślny wynik przeprowadzonego leczenia wskazuje na szczególną skuteczność penicyliny, która w przypadku różycy u indyków może być stosowana zarówno w celach leczniczych, jak też zapobiegawczych.

Adres autora: lek. wet. Mieczysław Jaworowski, PZWet. Łapy, woj. białostockie.

MC CAULEY E. H., SURMAN P. G., ANDERSON D. R.: Izolowanie mykoplazm od kóz w czasie epizootii zapalenia rogówek i spojówek. (Isolation of mycoplasma from goats during an epizootic keratoconjunctivitis). Am. J. vet. Res., 32, 861—870, 1971 (6).

W stadzie liczącym 300 mlecznych kóz występowały w okresie 2 miesięcy zapalenia rogówek i spojówek, często również zapalenia tęczęwki. W rozmazach z worka spojówkowego pobranych od sztuk chorych badaniem cytologicznym wykryto obecność wielokształtnych postaci mykoplazm. Jak wykazały badania hodowlane, mykoplazmy występowały również w zeszkobinie różnych warstw rogówki. Objawy kliniczne zapalenia rogówek i spojówek wywoływano u kóz po wkropleniu do worka spojówkowego zawiesiny hodowli wyizolowanych szczepów mykoplazm.

Z.